Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Niedziela 11 Maja 1930 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VII. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 108 (1750)

Program min. Kwiatkowskiego.

Przed paru dniami podaliśmy depeszę P.A.T., streszczającą przemówienie min. Kwiatkowskiego, wygłoszone na zebraniu w Min. Przemysłu i Handlu w dniu 8 b. m. Streszczenie nie było tak ogólnikowe, że nie daje należytego obrazu całości mowy, która miała charakter programowy i poruszyła zagadnienia polityki państwowej w bardzo szerokiej skali.

Charakteryzując ogólne przyczyny przeżywanego obecnie kryzysu gospodarczego, min. Kwiatkowski wskazał na dwie najważniejsze: pierwszą, natury zewnętrznej, mającą swe źródło w strukturze i konjunkturze gospodarstwa międzynarodowego, powojennego, drugą, wewnętrzną, polegającą na depresji psychicznej, której społeczeństwo polskie bardziej niż inne ulega, utrudniające sobie tem uporanie się z tamtą depresją, materjalną. Tymczasem przed państwem i społeczeństwem polskiem stoją zadania rozleglejsze i trudniejsze, niż je mają sąsiedzi, chodzi bowiem u nas o nadrobienie tego, czego nie mogliśmy dokonać w rozwoju gospodarczym w okresie zaborczym.

Wskutek tego, zdaniem min. Kwiatkowskiego, walka wewnętrzno-polityczna nie powinna wpływać na osłabienie społecznych i państwowych sił gospodarczych Polski.

W dziedzinie politycznej, związanej najistotniej ze źródłami sił gospodarczych państwa muszą obowiązywać pewne niezłomne zasady, których nie należy i nie wolno wciągać do arsenału walki wenętrzno-politycznej Są to zasady następujące:

1) Pokój zewnętrzny jest niewzruszalnym dziś i w przyszłości, fundamentem polityki państwowej. Imputowanie tenednejl ryzykownych posunięć w Polsce — może być dziełem tylko zdeklarowanego wroga naszego państwa lub płatnego agenta. Przyszłość naszą budujemy na trwałym pokoju, pokoju politycznym i pokoju gospodarczym, a w utrzymaniu go widzimy najistotniejszą naszą rację stanu.

2) Polityka finansowa, walutowa i gospodarcza państwa musi być wolną od jakichkolwiek niedojrzałych eksperymentów. Zasadniczym celem tej polityki jest i pozostanie stabilizacja waluty, równowaga budżetu państwowego, ochrona produkcji rolnej i przemysłowej i oparty na niej stopniowy wzrost dobrobytu człowieka pracującego, oddającego się pracy wytwórczej, lub pracy w handlu. Jesteśmy państwem o ustroju kapitalistycznym, które zapewnia swobodę działalności gospodarczej, które uznaje, że celem wysiłku gospodarczego jest jego rentowność, że podstawą tego wysiłku jest inicjatywa prywatna, oraz że będzie ona podlegać tem mniejszym skrępowaniom, im bardziej oddalimy się od nienormalnych warunków życia, wytworzonych w okresie powojennym.

3) Polityka wewnętrzna rządu nie szuka żadnych „rozgrywek", nie pożąda zaognienia walk partyjnych. Istotnym celem jej jest doprowadzenie do takiej organizacji państwa i wzajemnego ustosunkowania władz naczelnych, by państwo teraz i w przyszłości było zdolne do sprawnego, jednolitego pokonania tych trudności, które się przed niem piętrzą.

Oto więc trzy naczelne zasady, koło których krystalizuje się całe współczesne życie państwa, a więc i życie gospodarcze.

Jak widzimy, p. min. Kwiatkowski w przeddzień swej nominacji na ministra (dotąd był w gabinecie płk. Sławka kierownikiem min. Przemysłu i Handlu) nie zawahał się sformułować również *polityczne warunki* poprawy sytuacji gospodarczej w państwie.

Pierwszy z tych warunków dotyczy zasad polityki zagranicznej, które są już oddawna, bo od lat 4-ch fundamentem działalności kierowników naszego Ministerstwa Spraw Zagran. Tu reforma jest zbędna i śmiało można stwierdzić, że polska polityka zagraniczna wysoce sprzyja interesom gospodarczym państwa.

Drugi punkt precyzuje zasady polityki finansowej i gospodarczej. Należy tu podkreślić dążenie do wzrostu dobrobytu człowieka pracującego, do zapewnienia mu swobody działalności gospodarczej, wreszcie b. ważne i zasadnicze stwierdzenie, że podstawą wysiłku gospodarczego powinna być inicjatywa prywatna. Tu min. Kwiatkowski zadeklarował się, jako zwolennik polityki umiarkowanego liberalizmu gospodarczego, co ze względu na przejawiające się w pewnych kierowniczych sferach tendencje etatystyczne, jest oświadczeniem bardzo znamiennem i zapewne pociągnie za sobą wyprostowanie dotychczasowej polityki gospodarczej rządu.

Trzeci punkt znów zawiera tezę polityczną z zakresu polityki wewnętrznej. Teza ta może wywołać bodaj najwięcej sprzecznych komentarzy. Niewątpliwie polityka wewnętrzna nie powinna szukać „rozgrywek" i zaogniać walki partyjne. Nie zależy to jednak od jednej tylko strony i nie sama tylko wola rządu o tem decyduje. Teza jest słuszna, wymaga jednak obszernego wyjaśnienia w jaki sposób można ją w aktualnych stosunkach politycznych w Polsce realizować. Jak dotąd, próby realizacji tej tezy z tych czy innych powodów stale zawodziły. Jakieś jednak załatwienie tej sytuacji jest potrzebne. „Rozgrywka" nie szkodzi, jeżeli jest ostateczną i na pewien przynajmniej okres sprowadza normalizację stosunków. Szereg „rozgrywek", niosiągających tego skutku, istotnie nie sprzyja prawidłowemu biegowi życia gospodarczego, jak też każdego innego. Dlatego stale twierdzimy, że obecnie każde rozwiązanie kryzysu politycznego w Polsce przyjęte zostałoby przez ogół z ulgą.

P. min. Kwiatkowski słusznie uczynił, stwierdzając w swojem przemówieniu ścisłą zależność pomiędzy polityką, a gospodarką państwową i nakreślając warunki współdziałania ich ze sobą. Mowa została wypowiedziana w takim momencie politycznym i w takich warunkach, że wolno spodziewać się w najbliższej przyszłości posunięć rządu, odpowiadających zawartym w niej wytycznym.

Testis.

Dar P. Prezydenta dla katedry Częstochowskiej.

WARSZAWA, 10.V. (Pat). W czasie pobytu na Jasnej Górze w Częstochowie w dniu 27 kwietnia 1930 roku Pan Prezydent Rzeczypospolitej zwiedził również będącą na ukończeniu katedrę w Częstochowie. Pragnąc przyczynić się do uświetnienia tej największej w Polsce świątyni Pan Prezydent Rzeczypospolitej ufundował witraż, przekazując potrzebną kwotę 10 tysięcy złotych na ręce ks. biskupa częstochowskego dr. Kubiny.

Posiedzenie w sprawie dekoncentracji administracji.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W dn. 14 i 15 odbędzie się w Warszawie pod przewodnictwem p. wojewody Raczkiewicza posiedzenie sekcji dekoncentracji przy komisji dla usprawnienia administracji publicznej. W pierwszem dniu obrady poświęcone będą dekoncentracji w zakresie administracji górniczo-hutniczej; w drugim dniu dziedzinie dekoncentracji wyznań religijnych i oświecenia publicznego, referat wygłosi radca Piotrowicz, oraz leśnictwa i łowiectwa — referat wygł. naczelnik Winiarski.

Nadwyżka budżetowa w kwietniu.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Budżet państwa w kwietniu został wykonany z nadwyżką, wynoszącą 1 milj. 269 856 zł. Wydatki wynosiły 233 500 tys. zł. a dochody 234 700 tys. zł. W tem daniny publiczne i monopole państwowe 194 milj.

Znów Studzieniec.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Przed kilku dniami z zakładu poprawczego dla nieletnich w Studzieńcu pod Warszawą, głośnego z dyskusji w czasie rozpatrywania budżetu Min. Sprawiedliwości w komisji sejmowej, uciekło 17 wychowanków. Jest to nie pierwszy wypadek ucieczki z zakładu poprawczego w Studzieńcu, gdzie, jak to stwierdziła w swoim czasie specjalna komisja, panują nieodpowiednie stosunki.

Pan min. sprawiedliwości Car delegował obecnie do Studzieńca specjalną komisję, która ma ponownie zbadać na miejscu i ustalić istotne przyczyny ucieczki wychowanków, oraz stosunki tam panujące. Przewodniczącym komisji śledczej mianował p. min. Car prokuratora Sądu Apelacyjnego w Warszawie p. Rudnickiego, znanego prawnika i wybitnego członka prokuratury polskiej.

Wyrok w sprawie Wójcika.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny w Warszawie ogłosił wyrok w procesie przeciwko Józefowi Wójcikowi, oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa dwóch oficerów 36 p. p. i skazanemu w pierwszej instancji na 2 lata więzienia. O sprawie tej donosiliśmy już poprzednio. Wyrok Sądu Okręgowego został uchylony w tym sensie, że karę dwuletniego więzienia zmniejszono do 1-go roku, przyczem utrzymano kwalifikację Sądu Okręgowego, która powiada o przestępstwie usiłowania zabójstwa. Oskarżonemu zaliczono w poczet kary pobyt w więzieniu śledczem. W motywach Sądu Apelacyjnego do wyroku, sąd stanął na stanowisku, że oficerowie przybyli do Wójcika w charakterze sekundantów honorowych.

Obrońca skazanego zgłasza skargę kasacyjną na wyrok Sądu Apelacyjnego do Sądu Najwyższego.

Po złożeniu wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Po złożeniu przez „Centrolew" wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu, wczoraj nastąpiła w Sejmie ponowna cisza i lokale sejmowe, które przedwczoraj nieco się ożywiły, znów zaległa pustka. Jeżeli chodzi o dalsze losy wniosku, to zgodnie z przepisem 25-go artykułu konstytucji efekt tego widoczny będzie dopiero za dwa tyg. Zresztą na rozstrzygnięcie szeregu kwestyj, dotyczących Sejmu, Prezydent, jak utrzymują, zechce zapewne zaczekać na powrót Marszałka Piłsudskiego, który prawdopodobnie powraca z Wilna do Warszawy w połowie przyszłego tygodnia.

Wybory do Sejmu śląskiego.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Dziś, t. j. w niedzielę, odbędą się na Śląsku wybory do Sejmu lokalnego. Terytorjum województwa śląskiego podzielone zostało na trzy okręgi wyborcze: Cieszyn, Katowice, i Królewska Huta.

Główna walka wyborcza rozegra się między trzema blokami: blokiem Korfantego, idącego do wyborów pod hasłem separatyzmu śląskiego, oraz walką z obecnym rządem, blok drugi obozu BBWR idzie do wyborów pod hasłem sanacji stosunków w Sejmie śląskim, wreszcie blok trzeci niemiecki, na którego czele stoi Otto Ulitz, kierownik Volksbundu. Pozatem PPS (CKW) wystawiła wspólną listę z niemieckimi socjalistami.

Jak donosiliśmy z Katowic, dotychczas przebieg akcji przedwyborczej jest spokojny i ma charakter raczej apatyczny. Przyczyny tego doszukiwać się należy w zmęczeniu wyborami społeczeństwa śląskiego; niedawno bowiem odbywały się na Śląsku wybory komunalne. Mimo małego zainteresowania udział wyborców będzie duży, a to ze względu na istniejący na Śląsku przymus głosowania.

Lewica litewska za rozszerzeniem ruchu granicznego z Polską.

RYGA, 10.V (Pat). Jak donosi „Jaunakas Zinas", w związku z otwarciem małego ruchu granicznego pomiędzy Litwą, a Polską czynniki lewicowe litewskie uważają, że należy ruch ten rozszerzyć po wyodrębnieniu Wileńszczyzny. Kłajpedzianie spodziewają się, że w związku z powyższem zostanie również otwarty spław na Niemnie, coby znacznie się przyczyniło do uratowania zamierającego portu kłajpedzkiego.

Zaniepokojenie zbrojeniem się Włoch.

Narady Brianda z Hendersonem.

PARYŻ, 10.V (Pat). Narady, jakie się toczyły wczoraj między Briandem a bawiącym w Paryżu w przejeździe do Genawy angielskim ministrem spraw zagranicznych Hendersonem, wywołują dziś w prasie liczne komentarze. Przeważa opinja, iż głównym przedmiotem tych narad było zachowanie się Italji. „Ere Nouvelle" stwierdza, że intensywne zbrojenie się zaczyna niepokoić angielskiego ministra spraw zagranicznych, który jest zdania, że nie należy pozwalać Mussoliniemu na bezkarne naruszenie równowagi sił morskich na morzu Śródziemnem. Briand nie mógł oczywiście wymówić się od tych narad, które miały za przedmiot nawrócenie gabinetu włoskiego do należytego poczucia rzeczywistości. „La Republique" podkreśla, że flirt Italji z Węgrami, a ostatnio z Niemcami, dowodzi jednocześnie, że Italja dąży wyraźnie do nowego trójprzymierza: Berlin—Budapeszt — Rzym. Wypadki postępują w niezwykle szybkiem tempie i dyplomacja francuska ma—zdaniem dziennika—więcej, niż kiedykolwiek podstaw do trzymania się na baczności.

Polityka pokojowa Łotwy.

Odpowiedź premjera Celminsza na wywiad gen. Radinsza.

RYGA, 10.V (Pat). Premjer Celminsz udzielił dziś odpowiedzi na interpelację socjaldemokratów, zgłoszoną z związku z wywiadem gen. Radinsza.

Premjer zaznaczył, że chociaż gen. Radinsz miał istotnie rozmowę z jednym z dzienninarzy, to jednak nie został przez tego ostatniego zupełnie dobrze zrozumiany. Gen. Radinsz otrzymał od ministra wojny upomnienie. Jednakże — stwierdził premjer — socjaldemokraci nie powinni byliby w tej sprawie występować, gdyż przed kilku tygodniami wygłaszał również mowy polityczne na zebraniu uniwersyteckiej młodzieży demokratycznej i podczas debaty sejmowej p. Celens.

Ani jedno, ani drugie oświadczenie nie wiąże rządu, gdyż zarówno gen. Radinsz, jak i p. Celens wypowiedzieli swe osobiste zdania. Rząd nie solidaryzuje się ani z poglądami generała, ani też z poglądami socjaldemokraty Celensa. Łotwa, jak dotychczas, tak i w przyszłości będzie prowadziła politykę ścisłej neutralności i pokojowego współżycia ze swymi sąsiadami.

Straszne skutki trzęsienia ziemi.

TEHERAN, 10.V. (Pat). W czasie trzęsienia ziemi w Salmas i Uruniah zginęło według ostatnich obliczeń 2 tys. osób. 5 tys. zaś odniosło rany. Miasto Tabryz zostało również nawiedzone trzęsieniem ziemi. Ludność ogarnięta paniką, opuściła miasto i obozuje na okolicznych polach.

Prześladowanie Islamu w Rosji sow.

WARSZAWA, 10.V. (Pat). Wczoraj w Warszawie kolonja mahomet. była obecna na uroczystem nabożeństwie z okazji święta mahometańskiego Kurban-Bajram, po którem odczytano odezwę emigrantów mahometańskich z Rosji sowieckiej, zwracającą się do całego świata mahometańskiego z protestem przeciwko religji w Sowietach. Uchwalono rezolucję, podkreślającą, że władze sowieckie zamknęły prawie wszystkie meczety w liczbie 30 tysięcy. Zebrani postanowili zwrócić się z odpowiedniem wezwaniem do wszystkich monarchów mahometańskich świata. Postanowiono również zwrócić się z apelem o obronę prześladowanego Islamu do Papieża i arcybiskupa Canterbury.

Ordery w Sowdepji.

MOSKWA, (Ceps). Moskiewskie „Izwiestja" przynoszą w jednym ze swych ostatnich numerów tekst nowej ustawy o orderach, która weszła w życie dnia 1 maja r. bież. W myśl ustawy tej prawo ustanawiania nowych orderów sowieckich przysługuje wyłącznie prezydjum Centralnego komitetu wykonawczego ZSSR, względnie Centralnym komitetom wykonawczym poszczególnych republik związkowych. Dla ZSSR prezydjum Centralnego komitetu wykonawczego ustanowiło narazie następujące ordery: „Order Lenina", „Gwiazdę Czerwoną", „Czerwoną Gwiazdę Pracy" i „Order Czerwonego Sztandaru".

Otwarcie wystawy sztuki austrjackiej.

WARSZAWA, 10.V. (Pat). W sobotę dnia 10 b. m. odbyło się w Zachęcie uroczyste otwarcie wystawy współczesnej sztuki austrjackiej. Otwarcia dokonał Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Wystawa zajęła wszystke górne sale Zachęty i obejmuje około 300 eksponatów z działu malarstwa, rzeźby, grafiki i przemysłu artystycznego. Wśród wybitniejszych artystów, reprezentowanych na wystawie, wymienić należy między innymi Adama Barwiga, Böttgera, Dobrowsky'ego, Hubera, Lasky'ego, Pausera, Sedlaczka i Zülawa.

Monopol zapałczany w Gdańsku.

GDAŃSK, 10.V. (Pat). Dziś wieczorem podpisana została umowa między Polską a w. m. Gdańskiem w przedmiocie zaprowadzenia monopolu zapałczanego na obszarze w. m. Gdańska.

Z konkursów hippicznych w Rzymie.

RZYM, 10.V. (Pat). W trzecim dniu międzynarodowych konkursów hippicznych w Rzymie w konkursie potęgi skoku zwyciężył Francuz na koniu „Paire". W czwartym konkursie o nagrodę Urbe wygrał również Francuz na koniu „Vermouth". Rtm. Skupiński na „Narcyzie" zajął 7 miejsce, a por. Rojcewicz na „Black-Boy" — 14.

RZYM, 10.V. (Pat). Na dzisiejszych konkursach o nagrodę Mussoliniego którą zdobyli Włosi przy 10 punktach karnych, walcząc ze Szwajcarami, Belgami i Rumunami, którzy zajęli dalsze miejsca, Polska po pierwszej turze została wycofana z powodu okulenia konia. Jutro odbędzie się konkurs o nagrodę Pincio. Każdy jeździec uczęstniczy w zawodach na dwóch koniach.

Mecz tenisowy Polska — Anglja.

LONDYN, 10.V. (Pat). W miejscowości kąpielowej Anglji południowo - zachodniej Torquay rozpoczął się dzisiaj czwarty zkolei mecz tennisowy Polska-Anglja w cyklu rozgrywek o puhar Davisa. Do gry pojedynczej wylosowane zostały spotkania Tłoczyński (Polska) przeciwko Lee (Anglja) i Maks Stolarow (Polska) przeciwko Sharpe. (Anglja).

Mecz z powodu ulewnego deszczu rozpoczął się ze znacznem opóźnieniem na rozmiękłym i śliskim terenie. Pierwsze spotkanie Tłoczyński-Lee zakończyło się pewnem zwycięstwem Anglika w stosunku 6:1, 6:4, 6:2. Drugie spotkanie wobec późnej pory prawdopodobnie odłożone zostanie do poniedziałku.

Piłka nożna.

LIPSK, 10.V. (Pat). Na tutejszym placu sportowym odbył się dziś mecz piłki nożnej między reprezentacyjną drużyną Warszawy i drużyną Lipska. Mecz wygrała drużyna Lipska w stosunku 3 : 1 (2:1). Honorową bramkę dla drużyny warszawskiej zdobył Pazurek.

CHARLI CHEAPLIN.

„Jestem wierny filmowi niememu“.

(*Z wywiadu w Hollywood*).

— Producenci filmowi nie wiedzą co począć z filmem dźwiękowym — rzekł Charlie Chaplin. — Nie widzą z całą pewnością, gdzie się kończy film niemy, a zaczyna dźwiękowy.

Poczem mówił dalej:

— Słuchając ostatnio filmu dźwiękowego czy mówionego, nie mogłem się zdobyć, pomimo najlepszych chęci, na przeświadczenie, że żyjące cienie na ekranie naprawdę mówią. Wszystko wydawało mi się sztuczne, głos nie wydobywał się z ust mówiącego, lecz jakby skądinąd. Pomimo naturalnego brzmienia, wrażenia słuchowe nie zlewały się w jedno ze wzrokowemi.

„Jestem zdania, że postacie filmowe nie powinny mówić, bo to psuje wrażenie rzeczywistości. Głos wydaje się w filmie dźwiękowym czemś nienaturalnem, jak już powiedziałem, sztucznem. To też mój następny film który właśnie kończę, dostanie tylko akompanjament orkiestralny. Możliwe, że dorzuci się parę mówionych frazesów jako ustępstwo dla publiczności.

„Podług mnie cel większości filmów niemych polegał na skupieniu uwagi na występujących w nim osobach. Wierzę, że znawcy filmów uczęszczając do kin poto, żeby zobaczyć Colleen Moore, Ronalda Colmana, Billie Dove, Klarę Bow i mnie, nie zaś filmy, w których przypadkowo występujemy.

„Obecnie jednak, kiedy wiele gwiazd filmowych przechodzi do filmu dźwiękowego, tracą one z małemi wyjątkami swą siłę przyciągającą — z punktu widzenia audytorjum — gdyż głosy ich nie zawsze są tak piękne, jak twarze“.

Wszystkie gwiazdy filmowe w Hollywood przeszły do filmu dźwiękowego z wyjątkiem Charlie Chaplina. On się nie poddał. Nie zdradził filmu niemego.

I inni jeszcze artyści postanowili pozostać wierni filmowi niememu. Są to: Samuel Goldwyn, Józef Schenk i Douglas Fairbanks, ale i te sławy zmieniły obecnie zapatrywania.

Samuel Goldwyn, dzięki któremu Vilma Banky i Ronald Colman wznieśli się na wyżyny artyzmu, uznał iż film mówiony „Bulldog Drummond“ (z Colmanem w roli głównej) odniósł kolosalny sukces. Skierował przeto całą swoją uwagę na film dźwiękowy i przygotował kontynentowi europejskiemu niespodziankę dźwiękową.

Od chwili wprowadzenia filmu dźwiękowego w Ameryce i Wielkiej Brytanji stoczono wiele sporów za i przeciw nowemu wynalazkowi. W czasie głosowania, urządzonego w Whittley Bay, 85 proc. głosujących wypowiedziało się przeciw filmowi dźwiękowemu czyli mówionemu. Analogiczny wynik dało głosowanie w Huddersfield i Nowym Jorku. W stolicy Stanów Zjednoczonych jedno z wielkich pism zwróciło się do czytelników z prośbą o wypowiedzenie się w kwestji filmu dźwiękowego. Większość wypowiedziała się contra.

I jeszcze jedno: wiele filmów dźwiękowych, które jako nieme zostały uznane za okropne, odniosły w. sukcesy i przyniosły ogromne zyski, z drugiej zaś strony wiele filmów dźwiękowych zrobiło fiasco. Bywalcy filmowi, którzy na nie trafili, postanawiają sobie naturalnie, że wypowiedzą się przy ewentualnem głosowaniu contra (trzeba się liczyć z tem, że i na kontynencie europejskim zacznie się manja takich głosowań).

„I inni oprócz mnie artyści przewidują odrodzenie filmu niemego — mówił dalej Charlie Chaplin — ale filmy nieme pozostaną tylko do pewnego stopnia nieme, o ile można sądzić z dotychczasowego stanu rzeczy w tym względzie. W każdym razie będą miały akompanjament orkiestralny i może czasem, dla podniesienia wrażenia obrazu, doda się jakieś uzupełnienie słowne lub śpiew“.

Pomimo to nie omylimy się, twierdząc, że przyszłość należy do filmu dźwiękowego. Technika dźwiękowa ulepsza się z dnia na dzień. Zczasem i djalogi staną na wyższym poziomie, właściwym teatrowi. Tak zwane „filmy dźwiękowe z chórzystkami“ stanowią zjawisko przejściowe. Nie trzeba też zapominać, że w Niemczech, kraju narodzin dramatu klasycznego, pracuje się już gorliwie (z inicjatywy Emila Janningsa) nad stworzeniem pierwszorzędnego europejskiego filmu dźwiękowego.

Przedruk wzbroniony.

Kanclerz niemiecki o zadaniach polityki niemieckiej.

BERLIN, 10.V (Pat). Na zebraniu mężów zaufania partji centralnej Śląska Niemieckiego we Wrocławiu kanclerz Bruening wygłosił dłuższe przemówienie, w którem poruszył cały szereg problemów z dziedziny niemieckiej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Kanclerz nakreślił przebieg wypadków od chwili przyjęcia przez Niemcy planu Younga do wystąpienia socjalnych demokratów z rządu.

Kanclerz poruszył następnie najbliższe zadania polityki Niemiec na Wschodzie. Uwaga narodu niemieckiego, zajęta dotychczas Zachodem, obecnie musi zwrócić się i w kierunku wschodu; w pierwszym rzędzie chodzi o rozbudowę rolnictwa niemieckiego w prowincjach wschodnich. Rząd od pierwszej chwili zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa, zagrażającego ze strony importu z poza granicy. Z tego powodu rząd uważał za konieczne podjąć zarządzenia celem ochrony niemieckiej produkcji rolnej. W programie pomocy dla prowincyj wschodnich chodzi o to, aby zaludnienie przez żywioł niemiecki prowincyj wschodnich nietylko zostało utrzymane, lecz również zwiększyło się. Cała akcja ustawodawcza musi być pomocna w utworzeniu szeroko zakreślonego programu na szereg lat następnych. Rząd niemiecki—mówił kanclerz, musi trwać na stanowisku, iż niemiecka polityka handlowa musi być za wszelką cenę kontynuowana celem zapewnienia rynków zbytu dla eksportu przemysłowego Rzeszy.

Elektrownia białostocka realizuje swą groźbę.

BIAŁYSTOK, 10.V (Pat). W dniu wczorajszym elektrownia miejska, wykonywując swą groźbę co do odcięcia miasta od prądu wobec niewypłacania przez magistrat zaległości w sumie 110 tys. zł., jako demonstrację wstrzymała prąd dla biur magistratu. W dalszym ciągu kolejno ma nastąpić wstrzymanie prądu dla innych instytucyj miejskich.

W razie, gdy demonstracja powyższa nie pomoże, to znaczy, że magistrat nie opłaci choć połowy zaległości, wstrzymany będzie prąd świetlny na ulicach.

Niezadowolenie czynników rządowych litewskich ze zbliżenia łotewsko-polskiego.

„Lietuvos Aidas“ w artykule wstępnym w bardzo ostrej formie krytykuje postępowanie prezydenta państwa łotewskiego i premjera Celminsza z powodu ich bytności na balu towarzystwa zbliżenia łotewsko-polskiego w dniu 3 maja. Pismo zaznacza, że oficjalne czynniki Łotwy szukają bliższego zbliżenia z Polską i że stosunek ten jest znacznie serdeczniejszy, niż wobec Litwy. Pismo podkreśla przytem, że takie postępowanie najwyższych władz łotewskich zdarza się po raz pierwszy.

Groźna sytuacja w Indjach.

Chwilowe uspokojenie.

LONDYN, 10.V. (Pat). Donoszą z Bombaju, że według ostatnich wiadomości z Sholapur nastąpiło w ostatniej chwili uspokojenie. Po ulicach miasta patrolują auta ciężarowe policyjne. Silne oddziały policji strzegą również ważniejszych punktów strategicznych. Ilość ofiar w ostatnich rozruchach obliczają na conajmniej 30 zabitych i przeszło 100 rannych.

Odmowa płacenia podatków.

BOMBAY, 10.V. (Pat). Ruch, skierowany przeciwko płaceniu podatków, przybiera konkretne kształty. Cztery okręgi z Bombay'em na czele oraz mieszkańcy 35 miejscowości w okolicy Jambusar postanowili odmówić zapłacenia podatku gruntowego.

Rasowa nienawiść doprowadza do zupełnego zdziczenia.

NOWY YORK, 10.V. (Pat). Według doniesień z Sherman, wybuchły tam gwałtowne rozruchy, zwrócone przeciwko ludności murzyńskiej.

Ciało jednego z zabitych murzynów zostało w ciągu nocy porwane przez rozjuszony tłum, który wśród okrzyków radości i oklasków wyrzucił je z okna drugiego piętra gmachu sądowego, poczem trup został przywiązany łańcuchem do automobilu i wleczony po mieście. W tłumie znajdowała się znaczna liczba kobiet.

Gubernator zarządził wysłanie do Sherman jeszcze jednego oddziału gwardji narodowej, w liczbie 225 ludzi, z karabinami maszynowemi i gazami łzawiącemi. Wobec uzasadnionej obawy dalszych gwałtownych wystąpień tłumu przeciwko murzynom oddziały wojska trzymane są w gotowości.

Znowu pożar miasteczka.

Z dymem poszło 29 domów i 24 stodoły.

LWÓW, 10.V. (Pat). W miasteczku Uhnów, woj. lwowskiego wczoraj po raz drugi w ciągu bieżącego tygodnia wybuchł pożar. Mianowicie około godz. 2 po poł. w jednej ze stodół, znajdującej się pod miasteczkiem, powstał ogień wskutek nieostrożnego obchodzenia się dzieci z zapałkami. Wobec silnego wiatru płomienie przerzuciły się na inne budynki, ogarniając całą południową część miasteczka. Ogółem spłonęło 29 domów i 24 stodoły. Szkody wynoszą około pół miljona zł.

Autobus wpadł na drzewo.

9 osób ciężko rannych.

POZNAŃ, 10.V. (Pat). Na szosie między Środą a Miłosławem wydarzyła się wczoraj wieczorem katastrofa autobusowa. Mianowicie autobus linji Poznań—Miłosław, tuż za Środą, wskutek pęknięcia osi, czy też uszkodzenia kierownicy, wpadł na drzewo i rozbił się. 9 pasażerów i szofer odnieśli rany. Stan zdrowia 6 osób jest groźny.

Tragiczny wypadek

podczas zawodów samochodowych.

LONDYN, 10.V. (Pat). Podczas zawodów samochodowych w Brockland wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie starły się ze sobą dwa Talboty, idące z szybkością 14 km. na godzinę. Jeden z wozów rozbił barjerę i wpadł między widzów. W wypadku zginęli na miejscu: mechanik, jedna osoba z pośród publiczności i prowadzący wóz. Kilka osób z pośród publiczności odniosło ciężkie obrażenia.

Wyrok w sprawie głośnej afery szpiegowskiej

BUKARESZT, 10.V. (Pat). (Agencja Rador). Proces przeciwko organizacji szpiegowskiej, działającej na rzecz Sowietów, zakończył się. Główny oskarżony Tibacu, były zastępca szefa urzędu bezpieczeństwa, skazany został na 10 lat więzienia oraz na grzywnę w wysokości 100 lei. Żona Tibacu została skazana na 5 lat więzienia, trzej kurjerzy sowieccy również na 5 lat więzienia każdy. W czasie trwania procesu wszyscy oskarżeni przyznali się do winy.

Zalanie kopalni soli potasowych w Niemczech.

BERLIN, 10.V. (Pat). Masy wody, jakie zalały kopalnie soli potasowych w Viennenburgu, do dzisiaj rano nie zwiększyły się. Wedle opinji znawców, powódź wstrzymały obsuwające się warstwy gliny, które w zagrożonych miejscach utworzyły naturalną tamę przeciwko napływowi wody i mułu. Ustało również narazie powstawanie lejów. Dotychczas niewiadomo jeszcze, czy możliwe będzie wznowienie pracy w kopalniach.

Z pod gruzów miasta Pegu.

WIEDEŃ, 10.V. (Pat). „United Press“ donosi z Rangoon: Korespondent „United Press“ zwiedził miasto Pegu, nawiedzone trzęsieniem ziemi i stwierdził że z pod zwalisk i ruin wydobyto dotychczas tysiąc trupów. Należy przypuszczać, że jest jeszcze wiele setek ludzi pogrzebanych pod gruzami.

Samolot wpadł do morza.

MONTEVIDEO, 10.V. (Pat). Samolot pocztowy „Latecoeur“, wiozący pocztę europejską do Brazylji, wpadł do morza, wpobliżu plaży Montevideo. Pilot, mechanik i jeden z pasażerów zostali zabici. Drugi pasażer zdołał uratować się, dopłynąwszy do brzegu.

VII tydzień lotniczy.

Zarząd Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej zgodnie z postanowieniem Zarządu Gł. L. O. P. P., celem wydatnego zwiększenia funduszów na rozbudowę polskiego lotnictwa i należyte zorganizowanie obrony przeciwgazowej przystępuje do organizacji VII Tygodnia Letniczo-Gazowego.

Tydzień L. O. P. P. odbędzie się w całej Rzeczypospolitej od 18 do 25 maja r. b. Poza akcją ściśle finansową, zostanie rozwinięta, szczególnie w okresie poprzedzającym, wzmożona akcja propagandowa, uświadamiająca najszersze warstwy społeczeństwa o konieczności i potrzebie stworzenia potężnego lotnictwa polskiego.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Sztuka a polityka.

„Przestępców“ Brücknera nie czytałem i w inscenizacji zespołu dyr. Zelwerowicza u nas na Pohulance nie oglądałem. Znam tylko treść i opinję krytyków. To też nie zamierzałem zabierać głosu w sporze na ich temat, dopóki spór ten toczył się na tle krytyki teatralno-artystycznej lub dotyczył wyłącznie walorów dydaktycznych tej sztuki. Ta dziedzina należy do naszej recenzentki teatralnej, której pozostawiamy zasadniczo pełną swobodę w wypowiadaniu sądów.

Jednakże ostatnio dokoła „Przestępców“ powstał w Wilnie niemały huczek, który, wskutek rozmaitych protestów, urzędowego zdjęcia sztuki z repertuaru, dymisji dyr. Zelwerowicza, jego wyjazdu do Warszawy i tp., odbił się echem nawet w innych miastach Polski. Polemika teatralna stała się sporem emocjonującym silnie nasze społeczeństwo, a niektóre głosy miejscowe i zamiejscowe usiłują nawet spór ten przesunąć na płaszczyznę politycznych ideologij.

Czyni to m. in. w „Słowie“ p. Mieczysław Obiezierski, o ile mnie wiadomo, przedstawiciel akademickiej organizacji monarchistycznej. Student praw, a więc domniemanie człowiek b. młody, nie krępuje się nazwać „kołtuństwem“ ujemnej ze stanowiska artystycznego i społecznego oceny sztuki, dokonanej przez osoby poważne i kompetentne. Obiecujący ten polemista dopatruje się u Brücknera uderzenia w demokrację i ową ocenę, która się pojawiła na szpaltach pisma demokratycznego tłumaczy chęcią ukrycia zgnilizny, „która nurtuje obecne demokratyczne społeczeństwo“, a którą Brückner rzekomo pragnął zdemaskować.

Tak przez swoje szkiełka patrzy na sens sztuki młody monarchista wileński. Kiepskie ten głos wystawia świadectwo swemu umiarowi w formułowaniu wniosków i swej znajomości stosunków w dobie poprzedzającej „obecną demokrację“. Polemikę z nim na temat Wielkiej Rewolucji, demokracji i historji stosunków społecznych, można z powodzeniem odłożyć na lat parę, aż się dowie o tem i owem z tej dziedziny, pouczy i poczyta, a zarazem przekona się o potrzebie traktowania tych tematów z mniejszą dozą apodyktyczności i napastliwości, z większą natomiast ich znajomością.

Nie można jednak odmówić p. Obiezierskiemu pomysłowości w wyszukiwaniu okazyj, najmniej nawet odpowiednich, byle tylko upiec swoją pieczeń polityczną.

Znakomitem **pendant** do opinji p. Obiezierskiego, doszukującego się antidemokratycznych tendencyj w sztuce Brücknera jest artykuł p. I. S. w „Robotniku“, który również oburza się na „Ciemnogród“ wileński z powodu ujemnej oceny „Przestępców“, czyni to jednak wychodząc z wręcz przeciwnych od p. Obiezierskiego założeń. „Przestępcy“ są potępieniem urzędowego wymiaru sprawiedliwości w Republice Niemieckiej, w której duch prusactwa żyje dotąd, złośliwszy nawet może, niż za czasów kajzerowskich“ — pisze p. I. S. A więc demokracja — jego zdaniem — chyba o tyle ponosi winę, że nie wypleniła dotąd pozostałości reżimu cesarskiego w Niemczech.

Któż ostatecznie ma rację? Monarchista wileński, pomstujący na demokrację, czy socjalista warszawski — z tego samego powodu na „dewotki wileńskie, sanatorów i obrońców ładu społecznego“? **Ambo meliores.** Do takich absurdów dochodzi się zawsze, traktując sztukę pod kątem swoich aktualnych politycznych celów lub animozyj. A najgorzej na tem wychodzi sama sztuka, oraz zbałamucona takiemi krytykami publiczność.

Testis.

P. S. Nasza recenzentka teatralna nie może, niestety, brać udziału w polemice z powodu obłożnej choroby. Dla zaznaczenia, że nie krępujemy nikogo w wypowiadaniu rzetelnych i umotywowanych poglądów na „Przestępców“ jako dzieło sztuki, udzielamy dziś miejsca opinji p. Tadeusza Łopalewskiego.

SPORT

WYŚCIGI NA POŚPIESZCE.

Dziś 11-go maja odbędą się wyścigi na Pośpieszce. Pierwszy dzień wyścigów zapowiada się bardzo interesująco. Konkurs hippiczny, orkiestra, bufet. Totalizator. Szczegóły w afiszach. Początek wyścigów o godz. 4 pp.

PIŁKA NOŻNA.

Ognisko — ŻAKS 1:1 (1:0). Rozegrany wczoraj mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. „A“, przyniósł niespodziankę w postaci wyniku remisowego zeszłorocznego mistrza Wilna Ogniska ze słabą drużyną Żaksu.

Drużyna kolejowców pomimo stałej przewagi nie mogła się uporać z ambitnie grającym Żaksem. Bramkę dla Ogniska z rzutu wolnego zdobył Wasilewski I, a cenne wyrównanie dla Żaksu uzyskał prawy łącznik po ładnym driblingu rozpoczętym ze środka boiska.

GRY SPORTOWE.

Na stadjonie Okr. Ośrodka W. F. w dniu wczorajszym rozegrane zostały następujące spotkania.

A. Z. S. I — S. M. P. 30:3 (15:0).
1 p. p. Leg. — Sokół 30:22 (15:11).
A. Z. S. II — 1 p. p. Leg. 30:28 (13:15).
1 p. p. Leg. — S. M. P. 30:13 (15:5).
A. Z. S. II — Sokół 30:23 (15:4).
Dalszy ciąg gier dzisiaj o godz. 9-ej.

Tempo rzeczywistości.

Rzeczywistość ta zwykła, codzienna, uliczna ma szalone tempo. Na przepełnionych, ciasnych ulicach wielkich miast, wśród setek pędzących aut, tramwajów, autobusów uwija się słaby człowiek, jak mucha w ukropie przebiega ulice, ucieka jak może przed pędzącem autem, aby... wpaść pod nadbiegający tramwaj.

W ciasnych, nieprzygotowanych do takiego ruchu i tempa ulicach naszych miast — zwłaszcza Warszawy, niebezpieczeństwo jest bardzo duże.

Śmierć hula tam wśród rojowiska ludzkiego ślepa, nieubłagana, bezwzględna. Niema dnia bez kilku wypadków. Pogotowie ratunkowe stale jest w ruchu. Człowiek, przechodzeń, zatroskany, zdenerwowany, zdezorjentowany często staje się łupem i ofiarą wypadku.

Nietylko niewiemy dnia ani godziny (tak było dawniej), ale nie znamy swojej ostatniej minuty i sekundy.

Wniosek stąd praktyczny narzuca się sam przez się: musimy zabezpieczyć los naszej rodziny od skutków wypadków, które mogą się nam przytrafić w każdej chwili na ciasnych zwarjowanie ruchliwych ulicach Warszawy.

Ubezpieczenie Życiowe w P. K. O. w tej dobie pędzących i zabijających człowieka maszyn jest koniecznością życiową.

P. K. O. ubezpiecza bez badania lekarskiego i wypłaca podwójną premję ubezpieczeniową na wypadek śmierci spowodowanej wypadkiem.

Nie zwlekajmy, bo nie znamy ani minuty, ani sekundy kresu naszego życia.

Zmechanizowane życie i ruch mają szalone tempo, większe od słabego, bezbronnego człowieka, który, jakże często pada ofiarą.

Lublcz.

Przestępcy czy ofiary?

(*Dygersje z powodu sztuki F. Brucknera*).

I.

Dawno już w Wilnie nie było takiego podniecenia umysłów, jak w dniach ostatnich, z powodu „Przestępców“. Podobny hałas wywołała w Łodzi sztuka p. t. „Cyankali“, tylko tam jakoś nie doszło do zdjęcia utworu z afisza. U nas przez cały tydzień niemal sypały się ze szpalt dzienników protesty przeciwko teatrowi i przeciwko protestom. Upłynie z pewnością jeszcze drugi tydzień, zanim „wzburzone flukty opinji publicznej“ jako tako się nie uciszą, bo poniedziałkowe, eksperymentalne przedstawienie „Przestępców“ zapewne znowu podsyci dyskusję.

Zanim to nastąpi, dzisiaj w atmosferze nieco przycichłej (cisza przed nową burzą?), chciałbym rzucić kilka uwag możliwie bezstronnych na temat tego głośnego już dramatu.

Bohaterami sztuki są przestępcy (właściwy tytuł sztuki w oryginale, brzmi: „Zbrodniarze“). Są tam dwie kategorje zbrodniarzy: do pierwszej należą ci, którzy popełnili przestępstwo pod wpływem namiętności, albo chwilowego podniecenia, do drugiej—przestępcy w istotnem słowa tego znaczeniu, ciemne indywidua, wcielone zło.

I tutaj autor czyni pierwszy niebezpieczny, prowokujący niemal wypad w stronę publiczności: ukazuje, że ci mimowolni przestępcy, ofiary fatalnego zbiegu okoliczności, dostają się za kratki sądowe, a prawdziwi zbrodniarze zostają na wolności. A więc wbrew tradycyjnemu schematowi: „cnota triumfuje, zbrodnia zostaje ukarana“—Bruckner demonstruje nam, jak to zbrodnia uchodzi płazem, a ukarane zostaje... nieszczęście!

Cóż to ma znaczyć? Czy jest to satyra na sprawiedliwość ludzką, której narzędziem jest prawo i sąd? Ale w jakim celu? Pomimo bowiem wszystkich omyłek sądowych, które zdarzały się od wieków i ciągle jeszcze się zdarzają, pomimo wielu niedokładności w prawodawstwie — sądy muszą pozostać instytucją najbardziej szanowną zpośród instytucyj stworzonych przez ludzkość. Omyłki sądowe nie dowodzą, że sądy należy skasować, tylko że należy je udoskonalać. Jest to kwestja większej lub mniejszej precyzyjności aparatu, wymierzającego sprawiedliwość — w imieniu ludu, czy króla... Sztuka Brucknera jest pomstowaniem na jego niedoskonałość tak gwałtownem, że podważającem miejscami samą instytucję. Nie jest to jednak zbyt niebezpieczne. Nie trzeba przesadzać wpływu teatru czy literatury na życie, wpływu doraźnego zwłaszcza.

O tej i tylu innych sprawach, o których krzyczy Bruckner w swym utworze, oczywiście najwygodniej jest nie wiedzieć, bo wtedy nie trzeba brać za nie moralnej odpowiedzialności, ani budzić własnego sumienia, które jest niespokojnym lokatorem. A właśnie Bruckner ze wszystkich sił budzi to sumienie, bo ma dla niego cześć niemal zabobonną, charakteryzującą wszystkich idealistow. Zwraca uwagę, że to idealistyczne „nastawienie“ utworu wyraża się tu w formie naogół jaskrawej, chwilami brutalnej. Realizm utworu jest przesadzony, pisarz dał się porwać pasji i zapomniał o artystycznym umiarze. Wszystko zostało nazwane po imieniu, bez przenośni, bez metafor. Jednem szarpnięciem ręki wyważone zostało okno na posępną arenę rzeczywistości i zdarte firanki, które mogłyby złagodzić nieco widok. Figury tego widowiska, z wyjątkiem jednej (mianowicie tego anemicznego studenta, który pisze rozprawę p. t. „Niema zbrodniarzy“, i wygłasza na końcu filozoficzne sentencje, które publiczność bierze zbyt dosłownie za poglądy autora) figury te są żywe, z mięsa i z kości. Przestępcy - nieszczęśnicy budzą w nas, jak to już zauważono, współczucie, a prawdziwi zbrodniarze, choć zbiegiem okoliczności nienapiętnowani przez wyroki sądowe, przepajają nas odrazą. Tutaj tkwi tendencja moralna utworu, tu się wypowiada moralność samego autora. Na scenie jest sąd i na widowni odbywa się sąd: tam wymierza sprawiedliwość paragraf kodeksu, zakrzepła formalistyka, tutaj sądzi instynkt serca, któremu autor zaufał. I nie zawiódł się. Człowiek jest lepszy, niż stworzone przez niego niedoskonałe narzędzie, ślepa maszyna, która jak legendarny Golem obraca się przeciwko samemu twórcy, zadaje ciosy jego sercu. To jest najstraszniejsze w dramacie Brucknera, który jednakowoż nie umiał znaleźć wyjścia z owej tragicznej sytuacji. Przedstawił ją bardzo śmiało, z zuchwalstwem człowieka nawskroś czystego, ale rozwiązania nie znalazł.

Nie znalazł, bo te morały, które na zakończenie wygłasza ów anemiczny student, nie posiadają siły przekonywającej, a to dlatego, że nie wystarczają samemu autorowi. Są chłodne, mózgowe, są doczepione do sztuki trochę mechanicznie, podczas gdy sama sztuka, czyli przesłanki do końcowego wniosku, dyszą ogniem, buchają krwią. One też wstrząsają słuchaczem, przygnębiają, drażnią, ale reasumpcja nie przekonywa, bo nie tędy potoczyło się obolałe serce autora. Wydaje mi się, że bije ono nie w piersi tego anarchizującego młodzieńca, ale w piersi Ernestyny Puschek. Finałem sztuki jest jej śmierć samobójcza w prawej górnej klatce sceny, nie zaś owo idealistyczne rezonerstwo w pustym pokoiku o piętro niżej. Ta dziewczyna to najbardziej bolesna postać w dramacie. Skrzywdzona miłość, skrzywdzony instynkt macierzyński. Nad jej głową, kiedy wymawia Boskie Imię: Jezus Chrystus, który wie o jej krzywdach i o jej zbrodni, zapala się jakieś światełko. Ale mroki, w jakich ją życie pogrążyło, są silniejsze nad ten przebłysk. Gaszą go. Zostaje tylko jedno, ucieczka od życia, samobójstwo.

Purytanie mają tedy okazję do wygłoszenia nauki poglądowej: „oto do czego prowadzi rozpasanie zmysłów“. I wskażą palcem na trupa tej dziewczyny, ofiary fatalnej miłości...

Takich „przestępców“, jak jej kochanek, kelner Tunichtgut ze świecą szukać nie trzeba. Jego występkiem jest zdrada kobiety, która go kocha, która całą duszę włożyła w tę miłość. O tym występku mówi się dzisiaj z lekkim uśmiechem, unikając przykro brzmiącego słowa: zdrada. I znowu, dzięki Brucknerowi stajemy w obliczu palącego zagadnienia: zdrady w miłości, w małżeństwie i odpowiedzialności za nią. Zawiły i drażliwy problemat, zbagatelizowany został przez nowoczesne komedjopisarstwo w figurze t. zw. trójkąta małżeńskiego, w szeregu anegdotek i fars. Bruckner daje najpospolitszy, najprostszy wypadek: kochanek zdradza kochankę czyli popełnia jednocześnie dwa przestępstwa: oszustwa i krzywdy moralnej. W społeczeństwie dzisiejszem nic mu za to nie grozi. Więc sponiewierana kobieta sama wymierza mu sprawiedliwość, mści się strasznie tem milczeniem w sądzie, gdy wiarołomcę skazują niewinnie na śmierć za morderstwo. Wyobraźmy sobie, że Ernestyna oświadczy sędziom: „On nie zamordował tamtej ladacznicy. Ja ją udusiłam. Ukarajcie mnie, ale i jego, bo on mnie zdradził, on wytrącił mnie z równowagi, on jest moralnym sprawcą mojej zbrodni“. Cóżby na to odrzekli sędziowie? Wolno się domyślać, że postąpiliby zgodnie z nowoczesnemi poglądami na sprawę zdrady w małżeństwie. Morderczyni byłaby skazana z uwzględnieniem okoliczności łagodzących, a sprawa zdrady uznana by została za przekraczającą kompetencję sądu. Ale to nie jest w porządku... Więc kelner pada ofiarą tego liberalizmu w sprawach cudzołóstwa. Drogo płaci za grzech, który w innych warunkach społecznych mógłby okupić normalną pokutą.

Tadeusz Łopalewski.

(Dok. nastąpi).

Czyżby jaskółka?

Ze źródła wiarogodnego otrzymujemy poniższe informacje, które zamieszczamy z obowiązku dziennikarskiego, nie biorąc odpowiedzialności za ich ścisłość.

Ostatnio sfery przemysłowo-handlowe miast litewskich wszczęły usilne starania u władz litewskich w sprawie nawiązania stosunków handlowych z Polską. W sprawie tej rząd litewski nie udzielił dotychczas odpowiedzi. Do czasu uzyskania konkretnej odpowiedzi, związki kupców i przemysłowców m. Kowna wydelegowały specjalną delegację do Polski, która w dniu 12 b. m. przybędzie do Łodzi, 15 b. m. do Białegostoku i około 20 maja do Wilna, gdzie nawiąże wstępne pertraktacje z kupiectwem miejscowem.

W dniu zaś 7 b. m. przejechała przez Królewiec delegacja Izby Przemysłowo Handlowej m. Kowna, która udała się na Śląsk, celem dokonania większego zamówienia w tamtejszych ośrodkach przemysłowych.

Towary pochodzenia polskiego cieszą się w Kownie wielkiem powodzeniem i niemal codziennie przez stację graniczną Raczki do Litwy przechodzi od 5—10 wagonów towarów polskich, przeważnie węgla, żelaza, nafty, manufaktury i superfosfatu.

Uroczyste powitanie gości węgierskich w Wilnie.

Wczoraj o godz. 12-ej w poł. w auli kolumnowej U. S. B. odbyło się uroczyste powitanie bawiących w Wilnie znakomitych gości węgierskich w osobach: ministra oświaty hr. Kuno Klebelsberga, oraz radcy tegoż ministerstwa Zoltan Magyary oraz prof. Zoltan Gombocz. Akademję zagaił J. M. ks. dr. Czesław Falkowski, wygłaszając przemówienie powitalne w imieniu Uniwersytetu Wileńskiego, następnie imieniem T-wa Przyjaciól Nauk przemawiał prof. Parczewski, dalej zaś prof. dr. Marjan Zdziechowski, jako prezes T-wa Przyjaciół Węgier i wreszcie student wydziału Teologicznego, Węgier.

Na zakończenie akademji w imieniu gości głos zabrał p. minister Klebelsberg, w serdecznych słowach dziękując za wspaniałe przyjęcie, zgotowane im w Wilnie.

Na akademji obecni byli przedstawiciele władz miejscowych z p. wojewodą Raczkiewiczem na czele. Aulę kolumnową wypełniła po brzegi licznie przybyła publiczność.

W godzinach wieczornych znakomitych gości węgierskich podejmował obiadem p. wojewoda wileński w gronie przedstawicieli władz i społeczeństwa miejscowego.

KRONIKA

Niedziela 11 Maja	Dziś: M. B. Łaskawej Jutro: Pankracego. M.
	Wschód słońca—g. 4 m. 49 Zachód —g. 7 m. 16

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 10 V—1930 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach: 755
Temperatura średnia: + 7° C
" najwyższa: + 12° C
" najniższa: + 6° C
Opad w milimetrach: 16
Wiatr przeważający: południowo-zachodni.
Tendencja barom.: wzrost.
Uwagi: drobny deszcz, wieczorem rozpogodzenie się.

OSOBISTE

— **P. Minister Staniewicz w Wilnie.** W dn. wczorajszym przybył do Wilna p. min. Witold Staniewicz, który w ciągu dnia wczorajszego wziął udział w posiedzeniu Wydz. Matematyczno-Przyrodniczego U. S. B.

Dziś rano p. min. Staniewicz wyjeżdża do pow. lidzkiego skąd wieczorem wraca do Wilna i tegoż dnia udaje się do Warszawy.

ADMINISTRACYJNA

— **Wileńskie Starostwo Grodzkie niniejszem podaje do wiadomości** mieszkańców Wilna, że dowodami, upoważniającemi do przekroczenia granicy polsko-gdańskiej są: 1) dowody osobiste, wydawane obecnie przez Magistrat m. Wilna na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o dowodach osobistych, jednakże tylko w tym wypadku, kiedy zaopatrzone są na stronie trzeciej w odpowiednie zaświadcz. starostwa, 2) dowody osobiste (koloru niebieskiego), stwierdzające obywatelstwo polskie, które były wystawiane przez Starostwo Grodzkie do dnia 5.IV 1930 roku, 3) legitymacje służbowe urzędników państwowych i osób wojskowych, 4) paszporty zagraniczne. W stosunku do obywateli polskich żadne inne dowody przez władze gdańskie nie są uwzględniane.

MIEJSKA

— **Wyróżnienie Wilna.** Jak się dowiadujemy, Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu przyznał m. Wilnu złoty medal za doskonałą organizację szpitalnictwa miejskiego i zakładów opieki społecznej.

— **Lotna Komisja Sanitarna na rynkach.** W piątek 9 b. m. na rynkach wileńskich specjalna Komisja Sanitarna dokonała lotnej lustracji artykułów żywnościowych przywiezionych na targ przez włościan.

W wyniku lustracji Komisja sporządziła 8 protokółów za antysanitarny stan artykułów spożywczych.

— **Reorganizacja robót wodociągowo-kanalizacyjnych.** Wczoraj odbyło się posiedzenie kolegjum magistratu m. Wilna, poświęcone sprawie reorganizacji robót wodociągowo-kanalizacyjnych. Ze względu na powagę zagadnienia sprawa ta nie została jeszcze definitywnie rozwiązaną i będzie przedmiotem narad kilku posiedzeń nadzwyczajnych magistratu.

LITERACKA

— **Dziś VII Niedziela Kameralna** (przedostatnia) z abonamentowego cyklu w Związku Literatów. W programie Beethoven, Lefeld, Szeligowski. W wykonaniu bierze udział prócz stałego kwintetu z prof. M. Kimontt-Jacynową na czele, dwóch muzyków, p.p. Katz (wiolonczela) i Budowniczy (altówka). Początek o 8 wiecz. punktualnie. Karty wstępu przy wejściu.

WOJSKOWA

— **Służba wojskowa akademików.** Pan minister Oświaty Czerwiński wydał okólnik do wszystkich szkół wyższych w sprawie służby wojskowej.

W okólniku tym zwraca pan minister uwagę, że obecnie władze wojskowe nie będą w każdym razie udzielały akademikom odroczeń służby po przekroczeniu lat 23 ch. Ponieważ jednak w tym wieku rzadko kto kończy studja wyższe, wobec tego służba wojskowa będzie te studja przerywała, co jest bardzo niewskazane. Okólnik zaleca tedy bezwzględnie zaciąganie się młodzieży męskiej do wojska natychmiast po skończeniu szkoły średniej.

Pan ministr zwraca uwagę, że władze wojskowe zaliczają do czasu wysługi także uzyskane stopnie z przysposobienia wojskowego.

— **Przegląd poborowych rocznika 1909-go** W 7-mym dniu poboru orcznika 1909-go, w dniu 12 maja do przeglądu (Bazyljańska 2) winni się stawić wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1909, nazwiska których rozpoczynają się na literę G, zamieszkali w obrębie I, II i V komisarjatu P. P.

W dniu zaś 13 b. m. poborowi z nazwiskami na litery H i I oraz na literę J z terenu I i II komisarjatu P. P.

SPRAWY SZKOLNE

— **Roczny koedukacyjny kurs nauczycielski.** Z nowm rokiem szkolnym, t. j. z dn. 1 września r. b. przystępuje Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego do otwarcia w Wilnie rocznego koedukacyjnego państwowegowego kursu nauczycielskiego. Celem kursu jest kształcenie zawodowe nauczycieli szkół powszchnych. Kandydaci, zamierzający wstąpić na taki kurs winni posiadać świadectwo dojrzałości w państwowej, lub posiadającej prawa szkół państwowych szkoły średniej ogólno-kształcącej oraz winni wykazać się zdolnością fizyczną do zawodu nauczycielskiego, stwierdzoną przez lekarza szkolnego lub lekarza powiatowego.

Kandydaci którzy ukończyli szkołę średnią w ubiegłym roku szkolnym, lub jeszcze wcześniej winni dołączyć do podania świadectwo moralności, wydane przez państwowe władze administracyjne ogólne pierwszej instancji. Po ukończeniu nauki na kursie uczniowie przystąpią do egzaminu dyplomowego na nauczyciela szkół powszechnych. Podania o przyjęcie na państwowy kurs nauczycielski wnosić można już teraz do Kuratorjum O. S. Wileńskiego, ul. Wolana 10.

— **Egzaminy dla eksternistów** przy Państwowym Seminarjum Nauczycielskiem Męskiem w Wilnie rozpoczną się dnia 19 maja r. b.

SPRAWY AKADEMICKIE

— **Komitet przyjęcia Pana Prezydenta.** W związku z pobytem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Wilnie i obecnością na poświęceniu Akademickiej Kolonji Wypoczynkowej w Legaciszkach powstał Akademicki ścisły Komitet Wykonawczy przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Legaciszkach w skład którego weszli: Prezes Bratniej Pomocy kol. Ryszard Puchalski, Prezes Komitetu Akademickiego kol. Stanisław Ochocki, Prezes Komisji Rewizyjnej Bratniej Pomocy kol. Władysław Babicki, Wiceprezes Bratniej Pomocy kol. Stefan Fundowicz, Przedstawiciel Wydziału Sztuk Pięknych kol. Józ. Serafinowicz, Przedstawiciel A. Z. S. kol. Jan Grabowiecki oraz referent kolonji kol. Michał Czerewko.

Na posiedzeniu organizacyjnem Prezydjum Komitetu ukonstytuowało się w sposób następujący: Prezes kol. Puchalski, wiceprezes kol. Fundowicz, sekretarz Czerewko. Komitet odbył dwa posiedzenia na których opracowano szczegółowy program przyjęcia Pana Prezydenta.

SPRAWY ROBOTNICZE

— **Spadek bezrobocia.** Podług ostatnich danych stan bezrobocia na terenie m. Wilna zamyka się cyfrą 3772 osób, co w porównaniu z tygodniem poprzednim stanowi zniżkę bezrobocia o 232 osoby.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Towarzystwo Zwolenników Nowoczesnego Wychowania.** Dnia 13.V b. r. o godz. 6-ej wiecz. odbędzie się zebranie sekcji psychologicznej w lokalu szk. p. Nr. 19 (Królewska 9).

Na porządku dziennym referat zbiorowy: Psychanaliza Freuda — p. Muzyczkowa. Psychanaliza Adlera — p. dr. Rostkowska. Wstęp dla członków i gości.

— **Zebranie Wil. Oddz. Zrzeszenia Naucz. Geografji.** We wtorek dnia 13 r. b. o godz. 20 m. 15 odbędzie się zebranie miesięczne Wileńskiego Oddziału Zrzeszenia Nauczycieli Geografji w lokalu Szkolnej Pracowni Przyrodniczej (róg Zawalnej i M. Pohulanki, wejście od M. Pohulanki).

— **Zarząd Patronatu Więziennego w Wilnie komunikuje,** iż doroczne zwyczajne Walne Zebranie członków Patronatu Więziennego w Wilnie w związku z zakończeniem roku budżetowego odbędzie się w dniu 27-go maja 1930 r. o godz. 7-ej wiecz. w gmachu Sądu (ul. Mickiewiczo 36) sala Sądu Apelacyjnego.

RÓŻNE

— **Komunikat P. K. O.** W celu udostępnienia najszerszym warstwom społeczeństwa korzystania z usług P. K. O. w Wilnie oraz przychylając się do życzeń klienteli, Oddział P. K. O. w Wilnie, Mickiewicza 7, zawiadamia, że od dnia 12 maja b. r. kasy czynne będą: od godz. 9—14 i od 17—19 codziennie, oprócz niedziel i świąt.

— **Podziękowanie.** Koło Samowychowawcze Gimnazjum im. J. Lelewela wyraża najserdeczniejsze podziękowanie Sz. Artystom prof. Jodko, p. Plejewskiej-Monkiewiczowej, prof. Z. Dąbrowskiej, p. Telmaszewskiemu i p. Olszewskiemu za łaskawy i bezinteresowny występ w koncercie dnia 2.V oraz Sz. Redakcjom „Kurjera Wileńskiego", „Słowa" i „Dziennika Wileńskiego" jako też Stacji Radjowej za ogłoszenia o tej imprezie, jak również wszystkim, którzy przyczynili się do zysku 200 zł. za które zostanie wysłanych na kolonje letnie 4 najbiedniejszych dzieci z XIII oddziału Tow. św. Wincentego à Paulo.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Miejski na Pohulance. Przedstawienia z okazji tygodnia Polskiej Macierzy Szkolnej.** Dziś odbędą się dwa przedstawienia po cenach najniższych od 20 do 80 gr. Po południu o godz. 3-ej wystawioną zostanie efektowna bajka J. Warneckiego „Cudowny pierścień" w malowniczem ujęciu dekoracyjnem. Widowisko to przeznacza się dla dzieci i młodzieży. Wieczorem o godz. 8-ej, tryskająca życiem i werwą młodzieńcza komedja W. Smólskiego „Błędny bokser" z udziałem dyr. A. Zelwerowicza w roli głównej.

— **„Przestępcy" — Brücknera.** Jutro w poniedziałek 12 b. m. o godz. 7-ej wiecz. za zezwoleniem władz, odbędzie się zamknięte przedstawienie sztuki Brücknera „Przestępcy". Wejście za specjalnemi zaproszeniami, rozsyłanemi przez Miejską Komisję Teatralną (Magistrat). Po odegraniu sztuki nastąpi 25 minutowa przerwa dla wymiany myśli, poczem rozpocznie się wyczerpująca dyskusja na temat „Przestępców".

— **Występ Eugenjusza Bodo w Teatrze na Pohulance.** We wtorek najbliższy rozpoczną się występy znakomitego artysty Teatru „Morskie Oko" Eugenjusza Bodo w oryginalnej sztuce amerykańskiej Raphaelsohna „Śpiewak Jazzbandowy". Bilety już są do nabycia w kasie teatralnej.

— **Teatr Miejski „Lutnia". Występy teatru rosyjskiego.** Dziś trzeci występ znakomitego zespołu teatru rosyjskiego z Rygi w doskonałej sztuce Dumasa „Dama Kameljowa" z M. Wiedryńską w roli tytułowej.

Repertuar dalszych występów zapowiada:

W poniedziałek 12 b. m. „Mieszkanie Zojki" Bułhakowa.

We wtorek 13 b. m. „Burza" Ostrowskiego

We środę 14 b. m. po raz drugi „Mieszkanie Zojki" Bułhakowa.

W czwartek 15 b. m. „Człowiek z teką" Fajko.

W piątek 16 b. m. „Trzykrotnie poślubieni" Nicholsa.

W sobotę 17 b. m. po południu o godz. 2.30 „Gniazdo szlacheckie" Turgieniewa. Ceny miejsc zniżone. Wieczorem o godz. 8.15 po raz drugi „Trzy siostry" Czechowa.

Bilety na wszystkie przedstawienia są do nabycia w kasie teatru „Lutnia" — codziennie od godz. 11—9 wiecz. bez przerwy.

— **Dzisiejsza „Rewja Wileńska"** w Teatrze „Lutnia". Dziś o godz. 3.30 po poł. po raz ostatni rewja aktualna w 15 obrazach „Figliki majowe", Dwricza, Mirskiego i Świętochowskiego. Ceny miejsc zniżone od 40 gr.

— **Dzisiejszy poranek wiosenny dla dzieci** Dziś o godz. 12-ej w poł. staraniem Związku Literatów Polskich w Wilnie odbędzie się w Teatrze „Lutnia" poranek wiosenny dla dzieci p. t. „Pójdźcie o dziatki".

Wesoły i nader ciekawy program składający się z piosenek, powiastek i bajek w wykonaniu znakomitych artystów Marji Modrakowskiej i Juljana Ejsmonda — niewątpliwie ściągnie licznych młodocianych widzów. Starsi również z rozkoszą posłuchają programu świetnego. Ceny miejsc zniżone od 50 groszy. Kasa czynna dziś od godz. 11 rano.

— **Dziś w Ogrodzie Po-Bernardyńskim** Koncert muzyki popularnej w wykonaniu wileńskiej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Kazimierza Wiłkomirskiego kapelm. Filh. Warszawskiej.

W programie: Noskowski, Karłowicz, Moniuszko, Kalman, Namysłowski i in. Początek o godz. 20.

RADJO

NIEDZIELA, dnia 11 maja 1930.

10.15: Transmisja nabożeństwa z Poznania. 11.58: Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny, koncert i odczyty rolnicze. 15.00: „Sezonowe prace w pasiece" odczyt. 15.20: Muzyka z Warszawy. 17.05: Audycja autorska, Juljusz Ejsmond. 17.30: Koncert popularny z Warszawy. 18.55: „Kukułka Wileńska". 19.20: Lekcja języka niemieckiego. 19.35: Program na poniedziałek, sygnał czasu i rozmaitości. 20.00: VII Niedziela Kameralna. 22.00: Rewja p. t. „Naokoło Świata".

PONIEDZIAŁEK, dnia 12 maja 1930 r.

11.58: Sygnał czasu. 12.05: Przerwa. 13.10: Kom. meteorolog. z Warsz. 16.05: Program dzienny. 16.10: Gramofon. 16.55: „Pieśni ludowe różnych narodów". 17.20: Bajeczki dla dzieci. 17.45: Muzyka lekka. 18.45: Audycja ku czci św. Stanisława Biskupa. 19.25: Lekcja jezyka włoskiego. 19.40: Prasowy dziennik radjowy i sygnał czasu z Warsz. 20.00: Program na wtorek. 20.05: Pogadanka muzyczna. 20.30: Koncert międzynarodowy z Budapesztu, feljeton i komunikaty. 22.45: Transm. z zamkniętego zebrania dyskusyjnego w Teatrze Miejskim na Pohulance, w sprawie sztuki Brucknera „Przestępcy".

WTOREK, dnia 13 maja 1930.

11.58: Sygnał czasu z Warszawy. 12.05: Szkolny poranek muzyczny z Warszawy. 13.10: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 16.10: Program dzienny. 16.15: Muzyka popularna. 17.00: Przerwa. 17.15: Opowiadania dla dzieci. 17.45: Koncert popularny z Warszawy. 18.45: Aleksander Zelwerowicz ma głos. 19.10: Program na środę i rozmaitości. 19.25: Feljeton z Warszawy „Przestępca, jego ofiara i policja" 19.50: Transmisja z Poznania opera Moniuszki „Flis", oraz komunikaty z Warszawy.

Nowinki radjowe.

JULJAN EJSMOND PRZED MIKROFONEM.

Dzisiaj o godz. 17.05 najnowsze swoje poezje odczyta J. Ejsmond.

DZISIA VII NIEDZIELA KAMERALNA.

O godz. 20.00 Rozgłośnia nasza transmituje VII Niedzielę Kameralną. Do zespołu, który zawsze bierze udział w koncercie przybyło jeszcze 2 zdolnych muzyków: p. Albam (wiolonczela) oraz p. Budowniczy (alt).

WARTO POSŁUCHAĆ

dzisiejszą rewję z warszawskiego teatrzyku „Wesoły Wieczór". Rewja nosi tytuł: „Naokoło Świata".

ZWRACAMY UWAGĘ

na jutrzejszą transmisję z Teatru na Pohulance dyskusji na temat sztuki „Przestępcy".

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Prosimy o umieszczenie na łamach poczytnego pisma Sz. Pana listu treści następującej:

Wobec protestów części społeczeństwa, jakie się ukazały w prasie miejscowej z powodu wystawienia w Teatrze Miejskim na Pohulance „Przestępców" — Brücknera i wobec administracyjnego zakazu dalszego wystawiania tej sztuki, Zarząd Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego po zapoznaniu się ze sposobem ujęcia i zrozumienia tej sztuki przez tych ludzi ze sfer robotniczych, którzy ją widzieli na scenie w Wilnie, musi stwierdzić, że sztuka ta, ukazująca społeczeństwu błędy i nędzę ludzką (we wszystkich sferach zresztą), a często na ich tle powstające przestępstwa, wstrząsa tym społeczeństwem, zmusza je do zastanowienia się nad ogromem zła, jakie nas otacza, do szukania środków zaradczych i to radykalnych, by temu złu zaradzić by jaśniejszem życie uczynić, a przeto sztuka ta, nic nie mająca wspólnego z pornografją, przyczynia się do pogłębienia świadomości moralnej.

Z poważaniem

Zarząd Oddziału T-wa Uniw. Robotn. w Wilnie.

Nie konfiskata, lecz przymusowa sprzedaż.

W związku z notatką, która się ukazała w Nr. 101 „Kurjera Wil." p. t. „Bezpodstawna pretensja o rzekomo skonfiskowane dobra" otrzymujemy od strony zainteresowanej następujące wyjaśnienia, które chętnie zamieszczamy ze względu, iż sprawa nie jest jeszcze przez Sąd rozstrzygnięta.

1) Skarga powodowa Jadwigi Januszkiewiczowej przeciwko Marji Ekse o zwrot majątku „Tarnowszczyzna" jest oparta na fakcie sprzedaży przymusowej tego majątku w 1866 roku na mocy ukazu z 10 grudnia 1865 r. przez ś. p. Konstantego Kaszyca, naczelnika powstania w pow. nowogródzkim, generałowi Mawrosowi naczelnikowi zarządu żandarmerji guberni Witebskiej (Wacław Szmidt — Geneza prywatnej rosyjskiej własności ziemskiej str. 76).

Wzmianka zatem o „dobrowolnej sprzedaży" jest sprzeczna z aktami sprawy (Archiwum Wileńskie: „Wykaz dóbr nieruchomych, które przeszły w wileńskiej gubernji od 5 marca 1864 r. do 1 września 1869 r. do osób pochodzenia niepolskiego".

2) Słowo „zdrada" jest bezpodstawnie użyte w stosunku do ś. p. Konstantego Kaszyca, albowiem zeznanie, wymuszone w podziemiach wileńskiego więzienia knutami żandarmów (jak to ustalają pamiętniki Zofji Kowalewskiej p. t. Ze wspomnień wygnańca z roku 1863) nie może być nazwane „zdradą". Wyrok skazujący ś. p. Kaszyca na śmierć zamieniony na zesłanie, oraz fakt, że majątek jego został wyznaczony do przymusowej sprzedaży, dostatecznie charakteryzują stosunek władz rosyjskich do osoby ś. p. Kaszyca.

Ś. p. Kaszycowi naskutek podobieństwa nazwiska były niesłusznie przypisane czyny, dokonane przez niejakiego Gażyca (Jakób Gieysztor pamiętniki z lat 1857—1865).

Jadwiga Januszkiewiczowa.
Kazimierz Głębocki, adwokat.
Jerzy Werner.

Warszawa.

NA WILEŃSKIM BRUKU

Popisy „doliniarek".

Na rynku Drzewnym, znajdującej się tu Zofji Kowalowej z Lidy wyciągnięto z kieszeni płaszcza 20 złotych.

Wdrożone dochodzenie ustaliło, iż sprawczynią jest zawodowa złodziejka kieszonkowa Mina Popławska (zaul Lidzki 3), którą osadzono w więzieniu.

— Stanisławie Ławnikowskiej w okolicy Hali Miejskiej dwie znane policji „doliniarki" Antonina Kwiatkowska (ul. Piłsudskiego Nr. 63) i Marja Fiodorowicz (ul. Nowogrodzka Nr. 20) wykradły 3 zł. 70 gr.

Policja interwenjująca w tej sprawie pieniądze odebrane zwróciła poszkodowanej, a złodziejkami zaopiekowała się.

Nadużył zaufania.

Stanisława Sobolewska (zaułek Murarski Nr. 10) powierzyła Józefowi Wysockiemu (ul. Bobrujska 18) różne sprzęty domowe celem przewiezienia na ulicę Poznańską.

Wysocki nie wywiązał się z zadania, a nadużywając zaufanie rzeczy przywłaszczył i zbiegł.

Uwiadomiona o tem policja odszukała niesumiennego Wysockiego, a rzeczy od niego odebrane zwróciła poszkodowanej.

Jednodniowe niemowlę na ulicy.

Przy ulicy Holendernia znaleziono niemowlę, liczące zaledwie jeden dzień. Dzieckiem zaopiekowała się p. Marja Naborowska zamieszkała przy ul. Holendernia Nr. 1.

Złodziej palta ujęty.

W związku z kradzieżą palta Czesławowi Jacynie (ul. Pańska 7) policja ustaliła iż sprawcą jest Stanisław Trębacz, zamieszkały przy ulicy Flisowej 24, którego aresztowano, a odebrane palto zwrócono poszkodowanemu.

Wypadki za dobę

Od dnia 9 do dnia 10 b. m. zanotowano ogółem 49 wypadków, w czem: kradzieży 8, opilstwa 6, przekroczeń administracyjn. 27.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

Od dn. 6 do 8 maja 1930 r. włącznie będą wyświetlane filmy: **„OSTATNI ATAK"** Dramat w 10-ciu aktach.
W rolach głównych: **Jacqueline Logan i Francis X. Bushman.**
Rzecz dzieje się w Buenos Aires i Salcie oraz na polu bitwy w 1809 r. Nad program: **Kronika filmowa P. A. T. № 58 — 1930 r.**
Kasa czynna od godz. 3 m. 30. — Początek seansów od g. 4-ej. — Następny program: **„Cohn demokratą".**

Pierwszy Dźwiękowy Kino-Teatr **„HELIOS"** Wileńska 38.

Dziś! Pocz. o g. 2-ej. Gigantyczny przebój dźwiękowy! Coś, czego się jeszcze nie widziało! Cud najnowszej techniki! **BIAŁE CIENIE** Dźwiękowo-śpiewne arcydzieło dramatyczne: wzruszająca opowieść miłosna.
Nad program: Występ światowej sławy barytona **Titta Ruffo** w op. „Cyrulik Sewilski". Atrakcja śpiewna. **Dla młodzieży dozwolone.** Początek seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 wiecz. Balkon 1 zł. Parter od 1 zł. 50 gr.

Dźwiękowe kino **„HOLLYWOOD"** Mickiewicza 22. Aparat amerykański światowej sławy „Pacent".

Od godz. 4-ej do 6-ej ceny miejsc na parterze 1 zł. i 1.60
Dawno oczekiwany film dźwiękowy **Szampańskie życie**
W rolach głównych: Cały ensamble obrazu „Upadły Anioł": znakomita **Nancy Carrol** popularny **Paul Lukas** i piękny **Richard Arlen.**
NAD PROGRAM: Muzyka i śpiew. — Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.25.

KINO **LUX** Mickiewicza 11.

Dziś! Najmilsza i najpiękniejsza para kochanków **Liljana Harvey** i nasz znak. rodak, ideał urody męskiej **Igo Sym** w zachw. rozkosznym i wzruszającym zarazem dramacie p. t. **ŻEGNAJ MASCOTTE** osnutym na tle niezwykle interesujących przeżyć cyganerji paryskiej Montparnasseu. Sensacyjne zdjęcia z balu artystów paryskich, na których osoby „prywatne" nie bywają. Początek o godz. 1-ej. Cena od 40 gr.

Polskie Kino **WANDA** Wielka 30. Tel. 14-81.

Dziś! Najnowsze arcydzieło filmowe 1 raz w Wilnie! **Zabójstwo Cesarzowej Elżbiety w Genewie i zamach na Następcę tronu Ferdynanda w Sarajewie**
p. t. **Ostatni monarchowie** Najbardziej wzruszający dramat w 10 akt., w którym ujrzymy jak padały trony carskie i dzieje Wojny Światowej.
W rol. gł.: **Alfons Fryland i Erna Morena.**
Nad program: król śmiechu **Charlie Chaplin w Cyrku,** komedja w 8 aktach.

KINO **Piccadilly** Wielka 42. Tel. 17-85.

Dziś ostatni dzień! Nowe wydanie, zupełnie przerobione, znakomitego filmu **GRACZ w SZACHY** Wielki dramat w 12-tu aktach
z dziejów walk narodu polskiego o niepodległość! Nad Wilnem świstał knut... Prastary i świetny gród Wilno znosił sromotnie jarzmo niewoli... W roli głównej: **CHARLES DULLIN.** Reżyserja **Raymond Bernard,** twórca **„Cud Wilków".** Część zdjęć zrobiona w Wilnie przy udziale Wojsk Polskich.

KINO **Piccadilly** Wielka 42. Tel. 17-85.

Od jutra! Imponująca wizja życia ludzkiego w/g słynnej powieści **Wł. St. Reymonta.** **„ZIEMIA OBIECANA"**
W rolach głównych: najpopularniejsza mistrzyni ekranu polskiego **JADWIGA SMOSARSKA,** mistrzowie scen polsk.: **Kaz. Junosza-Stępowski, Ludwik Solski, Marja Modzelewska, M. Gorczyńska, Gruszczyński** i inni. Dla młodzieży dozwolone.

KINO-TEATR **Światowid** Mickiewicza 9.

Dziś! Potężny dramat młodych dusz i ciał **„O czem się nie mówi rodzicom"...**
W rolach główn. piękna **Nina Vanna** oraz **Andrzej Mattoni.**
Cienie i światła zakazanej miłości. Najbardziej dyskretne przeżycia naszej młodzieży. Wielki dramat z życia młodzieży, która bez opamiętania, nie zważając na mogące wyniknąć konsekwencje, ulega podszeptom zmysłów i naraża się lekkomyślnie na tysiączne niebezpieczeństwa.

KINO-TEATR **SPORT** Wielka 36.

Dziś niezwykła sensacja **„W SIECI INTRYG"** 10 aktów nadzwyczajnych emocyj, niezwykłych przygód i brawurowej odwagi, nieocenionego **„WILLIAMA DESMONDA"** bohatera filmu: **„Djabelski Pazur"**
NAD PROGRAM: **Komedja Sportowa.** Ceny miejsc podwyższone (jak poprzednie). Bilety honorowe nieważne.

Kino Kolejowe **OGNISKO** (obok dworca kolejow.)

Dziś i dni następnych Znana Gwiazda **Lya de Putti** w wybitnym filmie **Grzechy rozwódki** przechodzi sama siebie
Miłość!—Młodość!—Awantura! W rolach męskich **Alfons Fryland, Liwio Pawanelli.**
Początek seansów o g. 6 po poł., w Niedz. i Święta o g. 4.

Niemirów-Zdrój WOJ. LWOWSKIE. Początek sezonu od 10-go maja.

LECZNICZA WODA DO PICIA **„ALEKSANDRA"** ZNAKOMITA **„BOROWINA"**
Wysyłka na zamówienie. Do nabycia we wszystkich aptekach.

JAREMCZE, Karpaty Wschodnie **Willa „GARSON"** pięknie położona, poleca **POKOJE** urządzone na maj i czerwiec. Cena 7 zł. Zgłoszenia: **Kwalik, Stanisławów.** 1655—3

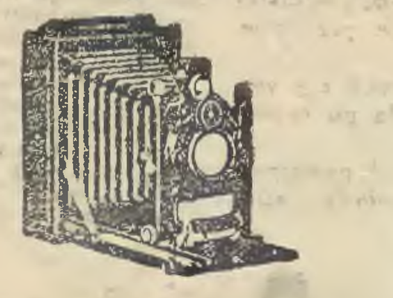
Nagrodzone na I-ch Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie — 1928 r. **Wielkim Złotym Medalem**



NAJLEPSZE INSTRUMENTY GEODEZYJNE: Teodolity, niwelatory, astrolabje, goniometry, planimetry etc.
powszechnie znanej firmy **GUSTAW HEYDE, Drezno**
TAŚMY MIERNICZE, RULETKI I PRZYBORY KREŚLARSKIE w wielkim wyborze
SKŁAD FABRYCZNY w POLSCE
„OPTYK RUBIN", Wilno,
Dominikańska Nr. 17, telefon Nr. 10-58.
1702 **Najstarsza firma w kraju** (egzystuje od 1840 roku).

Listwy ochronne
Walcowane, do stopni betonowych, drewnianych, żelazne i mosiężne.
Narożniki ochronne
Żelazne, walcowane, do krawędzi ścian.
Bracia Jenike Fabryka dźwigów Sp. Akc. Wielki Złoty Medal na Wystawie Poznańskiej.
GUDRONITY IZOLACYJNE
Jedynie skuteczne od wilgoci i grzyba drzewnego.
FILC BITUMOWY — kryzolit
Najtrwalszy materjał do krycia dachów.
Cemizol
Emulsja izolacyjna, nadająca zaprawie cementowej nieprzepuszczalność wody oraz inne materjały izolacyjne fabryki **Gudronit.**
Złoty Medal na Wystawie Poznańskiej.
Maty trzcinowe do tynków.
Parkiet dębowy
Płytki posadzkowe
Z białego cementu, kolorowe, deseniowe oraz inne wyroby cementowe własnej fabrykacji.
Poleca ze składu lub fabryki
D/H W. Busz, A. Jankowski i S-ka
Wilno, Wileńska Nr. 23. Telefon 432. 1499-2

KONKURENCJA
nie cenami lecz
jakością
jest dewizą naszej długie-lata istniejącej firmy
APARATY FOTOGRAFICZNE
w największym wyborze
Busch
Voigtländer
Zeiss Ikon



jak również **wszelkie artykuły fotograficzne** w składzie fabrycznym
„OPTYK RUBIN"
Wilno, ul. Dominikańska 17, telefon 10-58.
Najstarsza firma w kraju (egzyst. od r. 1840) 1703

KASA CHORYCH m. WILNA

Obwieszczenie

Z dniem 15.V b. r. Kasa Chorych m. Wilna przystępuje do zaopatrzenia ubezpieczonych w legitymacje członkowskie nowego wzoru, które zostaną wprowadzone celem ułatwienia ubezpieczonym i ich rodzinom uzyskania świadczeń w Kasie.

Nowe legitymacje kasowe (w formie oprawionej książeczki) zawierają prócz innych niezbędnych dla ubezpieczonych informacyj, nowy Regulamin dla chorych, który w sposób wyczerpujący poucza o prawach ubezpieczonych i ich rodzin w Kasie, ustala sposób korzystania z tych praw, oraz określa obowiązki członków Kasy.

Specjalny rozdział nowej legitymacji przeznaczony jest dla potwierdzenia uprawnień do świadczeń przez co ubezpieczeni zostaną pozbawieni potrzeby częstego wybierania specjalnych potwierdzeń uprawnień, jak to miało miejsce dotychczas.

Celem uniknięcia dużych kolejek, zostaje uruchomione w Biurze Chorych przy ul. Dominikańskiej 15 specjalne okienko Nr. 14 dla wydawania nowych legitymacyj, do którego ubezpieczeni powinni się zgłaszać w dniach niżej podanych (zależnie od pierwszej litery swego nazwiska):

A, B	— od 15 maja	do 24 maja	włącznie.
C, D, E, F	— „ 26 „	„ 2 czerwca	„
G, H, I, J	— „ 3 czerwca	„ 13 „	„
K	— „ 14 „	„ 25 „	„
L, Ł, M, N.	— „ 26 „	„ 7 lipca	„
O, P, R	— „ 8 lipca	„ 18 „	„
S	— „ 19 „	„ 29 „	„
T, U, W	— „ 30 „	„ 6 sierpnia	„
Z, Ż	— „ 7 sierpnia	„ 13 „	„

Po upływie tych okresów bez nowych legitymacyj świadczenia nie będą udzielane.

Zatrudnieni w większych instytucjach (urzędy państwowe i samorządowe, banki, instytucje społeczne, szkoły, większe zakłady handlowo-przemysłowe) będą mogli otrzymać nowe legitymacje za pośrednictwem swoich pracodawców, do których Kasa rozsyła w tym celu specjalne deklaracje.

Wilno, dnia 9 maja 1930 roku.

J. Gradowski Dyrektor. **Inż. K. Hertel** Komisarz rządowy.
1656-1

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ
WILNO, WILEŃSKA 28. Telefon 846.
W przychodni przyjmują lekarze specjaliści. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, oczny, nerwowy, chirurgiczny, ginekologiczny oraz dla stałych chorych moczopłciowych.
Gabinet Roentgena i Elektro-Leczniczy.
Leczenie promieniami Roentgena i elektrycznością, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż.
Przyjęcia od godz. 10—3. 1692

Najelegantniejsze płaszcze letnie
gabardynowe, impregnowane, pyłniki
— damskie i męskie —
są już w wielkim wyborze w znanym magazynie
P. LANCMAN
Wilno, Wielka 56.
Stale nowinki!
DOGODNE WARUNKI SPŁATY!



PIEGI
ŻÓŁTE PLAMY, OPALENIZNĘ USUWA POD GWARANCJĄ APTEKARZA **JANA GADEBUSCHA**
„AXELA" KREM
ST. MAŁY — ZŁ. 2.50
ST. DUŻY — ZŁ. 4.50
„AXELA" MYDŁO
1 SZT. — ZŁ. 1.75
3 SZT. — ZŁ. 3.50
Do nabycia w składach aptecznych, aptekach i perfumerjach. 0

SKLEP frontowy z piwnicą **MIESZKANIE** pokój z kuchnią **do wynajęcia** od 15-go maja r. b. Dozorca wskaże, ulica Wielka Nr. 29.

MOTOCYKL Harley-Davidson w skrzyni mod. 400 — I cyl. 1930 r. **do sprzedania.** Warsztaty motocyklowe — zaul. Bernardyński 8.



Twarz się odświeża łuszczeniem naskórka spowodowanem przez używanie **Chlorofaciol.**
Cena zł. 15.90 1/1 paczka
„ „ 8.90 1/2 paczki
Za pobraniem wysyła natychmiast Laboratorium Dr. Adlera, Kraków, Dietlowska 97-1. 1691

Akuszerka **Marja Brzezina** przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. № 3093

Szybko, fachowo i tanio przepisujemy na maszynach. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 1698-1

Dochód zapewniony posiada każdy przy lokowaniu oszczędności przez Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 1696-2

Kupię okazyjnie maszynę do pisania w dobrym stanie. Zgłoszenia: Wilno, 3-go Maja 13 m. 7. 1693

DRUSKIENIKI Pensjonat „Aspazja" vis a vis parku i zarządu zdrojowego, w czerwcu ceny zniżone. Informacje w Wilnie, ul. Mickiewicza Nr. 24 m. 11 u p. Retko.

KAWIARNIA „Królewianka" ul. Królewska 9. Wydaje śniadania, obiady i kolacje — zdrowe, tanio i obficie. Zimne i gorące zakąski. Piwo. Gabinety. Dla stołujących się miesięczna zniżka.

W różnych sumach i walutach udziela pożyczek Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 1697-1

Gotówkę w każdej walucie lokujemy solidnie z gwarancją zwrotu w terminach 1687 Dom H.-K. „ZACHĘTA" Mickiewicza 1, tel. 9-05

Technik absolwent wydziału budowlanego Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie, **poszukuje pracy.** Zgłoszenia do Redakcji „Kurjera Wileńskiego" „Dla Technika". 1684-2

Sprzedaje się DOM z powodu wyjazdu na Zwierzyńcu przy ulicy Dzielnej. O warunkach dowiedzieć się: ul. Lwowska 12—4. 1666

Folwark obszaru 250 ha, z dużym młynem wodnym sprzedamy okazyjnie za 12.000 dolarów. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 1-52. 1694-1

PIANINA do wynajęcia. Reperacja i strojenie Ul. Mickiewicza 24—9. E. Ko. 2231

DOM drewniany do sprzedania przy ulicy Jerozolimskiej № 12 (dawniej 46) R. Aleksandrowiczowa.

Posiadamy do wynajęcia mieszkania mniejsze i większe. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 1695-1

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną.

Kursy Kierowców Samochodowych
STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH w WILNIE
ul. Holendernia 12. Telefon 13-30
(Gmach warsztatów Państwowej Szkoły Technicznej)
Przyjmują się zapisy do grup: I.I Zawodowej i I.II Amatorskiej, które rozpoczną zajęcia **w dniu 19 maja r.b.**
Nauka jazdy na 4-ch typach nowoczesnych maszyn. Specjalna sala doświadczalna dla zajęć praktycznych. Nowocześnie urządzone warsztaty reperacyjne dla samochodów i traktorów (ciągówek rolniczych). Dorabianie części zamiennych.
Zapisy przyjmuje i informacyj udziela sekretarjat Kursów codzień w godz. od 10-18 1699

SANATORJUM „MARIENBAD"
Majorenhof na Ryskiem wybrzeżu
Przyjmuje zapisy na sezon letni (początek 1 czerwca). Przyjęcie chorych i rekonwalescentów.
Kuracje chlebną wodą, kąpiele, masaże, gabinet elektryczny, leczenie światłem, kuracje djetowe (cukrzyca, dna, anemja, zaburzenia w trawieniu, choroby wątroby i nerek, kuracje odtłuszczające).
Prospekty, garaże i auta do rozporządzenia. Tel. 47.
1683-2 **Dr. Th. v. Boetticher.**

Meble. Wykwintny gabinet mahoniowy i pokój sypialny najnowszych modeli, 15-letni materjał, do sprzedania na raty (Eksponaty z wystawy). Subocz 19. Tel. 198. „Pomoc Pracy" Wzorowe warsztaty. 1623

Lekcyj języków udziela niedrogo praktyczna nauczycielka. Słowackiego 4—6. 1670-2

Sprzedam za 600 zł. komplet—sypialnię dębową. Oglądać można od rana do godz. 2-ej po poł. **Lasoń, ul. Subocz 17—49.**

Wolne posady. Kto poszukuje posady, pracy lub ubocznego zarobku — niech załączy 50 groszy w znaczkach pocztowych i nadeśle swój adres pod: Bojanowski, Czarna Woda (Pomorze).

DO RYBOŁÓWSTWA WĘDKI, ŻYŁKI, HACZYKI, SIATKI i t. p. Sklep materjałów piśmiennych **J. Arkina** WILNO, ul. Wileńska 32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Antoni Uszyński, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Połockiej 14, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 27 maja 1930 r., o godzinie 10 rano, w Wilnie przy ul. Tatarskiej 15—1, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Benjamina Lewina, składającego się z umeblowania, oszacowanego na sumę złotych 700, na zaspokojenie pretensji Judy Lilientala.
338/VI-1635 Komornik Sądowy A. USZYŃSKI.

ZA DARMO podam każdej pani bardzo skuteczny środek przeciw **upławom** Za szybki skutek pozostanie mi każda pani wdzięczna. **A. Gebauer, Stettin,** P. 6. Friedrich-Eberstr. 105 (Niemcy). Dołączyć na portorja.

NAJKORZYSTNIEJ kupuje się towary gwarantowanej dobroci u **GŁOWIŃSKIEGO** Polecamy różne nowości sezonowe w bławatach i galanterji, oraz pończochy i skarpetki modne. **Uwaga — Wileńska 27.** 717

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim".

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika redakc. komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, zagraniczne — 100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Antoni Wiszniewski